

Ustawa o RDS do nowelizacji: potrzeba więcej środków na dialog wojewódzki



Wojewódzkie Rady Dialogu Społecznego przejdą z kompetencji marszałków województw do wojewodów. Taki projekt nowelizacji ustawy o Radzie Dialogu Społecznego przygotuje w najbliższym czasie resort rodziny, pracy i polityki społecznej. To jedyna szansa, by - wobec dramatycznego braku funduszy - mogły dalej funkcjonować - mówi Przewodniczący NSZZ „Solidarność” i RDS Piotr Duda.

We wrześniu projekt nowelizacji ma zostać kierowany na szybką ścieżkę legislacyjną. Jak wyjaśnia przewodniczący Solidarności, kłopoty finansowe WRDS-ów wynikają z faktu, że wskazały one zbyt niskie koszty swojej działalności latach 2+13 i 2014. Wtedy dialog społeczny był zawieszony.

„Tworząc nową ustawę o Radzie Dialogu Społecznego chcieliśmy dać więcej kompetencji marszałkom województw. Dziś są z tym problemy. Marszałkowie nie chcą finansować dialogu w województwach i żądają na ten cel pieniędzy, jako na zadanie zlecone” - mówi Piotr Duda.

Zaznacza, że nie ma prawnej możliwości przesunięcia na WRDS-y środków z budżetu, a nawet z RDS. Naruszałoby to zasadę dyscypliny finansów publicznych..

„Żeby zapobiec zawieszeniu pracy przez WRDS we wrześniu, co wiele z nich sugeruje, musimy znowelizować ustawę. Podjęło się tego ministerstwo rodziny. Minister Elżbieta Rafalska zadeklarowała taką możliwość” - powiedział przewodniczący NSZZ „Solidarność”.

Prowadzenie WRDS-ów po zmianie przepisów stanie się zadaniem wojewodów, którzy dysponują odpowiednimi środkami i kadrami.

„Może jet to błąd popełniony przy pisaniu ustawy, ale lepiej przyznać się do błędu niż w nim tkwić” - podsumował Piotr Duda.

Anna Grabowska